GAZETA LWOWSKA.

W Piątek **Nro. 117.** 12. Października 1827.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

Dzień imienin naszego najłaskawszego Cesarza obchodzono tu w d. 4. b. m., równie jak w całéj monarchii Austryjackiéj, w prawdzie bez okazałości uroczystéj, lecz szczerém serca wylewem. O godzinie 9 rano na wielkim placu obrotów wojskowych odprawiono Mszą dla tutejszéj załogi, a o godzinie 10 w tutejszym kościele katedralnym wielką Mszą, na któréj przytomny był JO. Xiążę Lobkowicz, Gubernator, wielu ze stanu ślacheckiego, władze cywilne i mnóstwo innych osób; wszyscy zanosili do nieba modły o długie życie i pomyślność najlepszego z Monarchów. Wieczorem, w teatrze rzęsisto oświeconym po podniesieniu zasłony, ukazał się w świątyni dobrze oddany portret naszego ukochanego i wielce uwielbionego Cesarza, pędzla P. Engertha, malarza nadwornego Xiążęcia Anhaltsko-Koetyńskiego, przy którym po prawéj i lewéj stronie zebrani artyści dramatyczni, towarzystwa Niemieckiego i Polskiego, płci obojéj, w świetnych ubiorach, odśpiewali znany i ulubiony hymn ludu Haydena: »Boże zachowaj Franciszka Cesarza!« Wszystka, licznie zebrana publiczność, jedno dzieliła uczucie, które się szczególniéj ponowieniem odgłosu: »Niech żyje!« objawiało. Poczém wystawiono w języku niemieckim operę Gyrowetza: Agnieszka Sorel.

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące

U w i a d o m i e n i e:

Dnia 11. Czerwca r. b. rozdano na jarmarku w Wadowicach następujące nagrody za wychów koni i rogatego bydła: Za najpiękniejsze źrzébce po 20 czerwon. zł. w złocie od sztuki: Janowi Bawies, poddanemu z Zygodowic, X. Michałowi Hebarskiemu, Parochowi Oświęcimskiemu, i Szymonowi Dymek, poddanemu Głogoczewskiemu. Za najpiękniejsze klaczki po 6 czerw. zł. w złocie: Michałowi Babińskiemu, poddanemu Roczyńskiemu, i Piotrowi Reszytko, poddanemu z Pozowic. Za najpiękniejsze jałówki po 8 ZR. w M. K.: Poddanym: Antoniemu Wójtowicz z Radczy; Baltazarowi Slosarczyk z Janowic Państwa Bestwiny; Antoniemu Adamaszek z Bestwiny; Wincentemu Spisak z Radoczy; Marcinowi Zabiegły z Tomic.

— Z Wiédnia. —

N. Cesarzowa Jejmość przybyła d. 3. b. m. z Salcburga w pożądaném zdrowiu do stolicy.

J. C. M. Arcyxiążę Rudolf, Kardynał i Xiążę Arcybiskup Ołomuniecki, tyle przyszedł do zdrowia, iż wyjechał z Jschl w d. 25. Sierpnia, i w d. 29. t. m. stanął w Wiédniu.

Najjaśniejszy Pan najwyższym listem Swoim gabinetowym z dnia 29. Maja bieżącego roku nadał Feldmarszałkowi Porucznikowi *ad latus* naczelnie dowodzącego Jenerała w Galicyi, Hr. Andrzejowi Hadikowi, godność c. k. rzeczywistego tajnego Radcy, z uwolnieniem od tax kameralnych, i do przyjęcia uroczystego przysięgi tajnego Radcy, delegował w imieniu Swojem, Prezydenta król. Węgierskiéj Kamery nadwornéj, Hr. Karola Zyczhy. *(G. W.)*

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Portugalija.

Gazeta Lizbońska z d. 7. Września zawiera następujące dwa wyroki Xiężniczki Rejentki: »Czyniąc w imieniu Króla, osądziłam potrzebą odebrać znowu Wicehr. Santarem wydział spraw wewnętrznych, jakoteż marynarki, którémi tymczasowie zawiadował.«

»Z uwagi na dobre usługi Carlos Honorio Gouora Durao, upoważniam go w imieniu Króla, do objęcia tymczasowie Ministerstwa spraw wewnętrznych, marynarki i osad.«

Obadwa te wyroki podpisane są przez Xiężniczkę Rejentkę w pałacu Ajuda dnia 5. Września, i do wykonania Ministrowi skarbu Carvalho przesłane. *(G. W.)*

Hiszpanija.

Gazeta Francyi donosi z Madrytu z d. 11. Września: Nadzwyczajny goniec przybył tu wczoraj z Saragossy z depeszami, donoszącemi, że buntownicy weszli do miasta Chuesca, 12 godzin drogi od Saragossy położonego. Rząd wy-

słał natychmiast ztąd do Saragossy dwa batalijony gwardyi piechoty.

Gazeta Madrycka z d. 10. Września zawiera następujące wyroki:

1) Autorowie manifestu municypalności Manrezy, jakoteż odezwy Saperesa (Caragol), powinni być stosownie do praw sądzeni; i 2) względem sprawców powstania w Manreza, ma być summarycznie podług dekretu z d. 17./25. Sierpnia 1825 zawyrokowano. 3) Batalijon ochotników królewskich Manresy jest zwinięty. 4) Gubernator Manresy, jakoteż Szefowie pułku Krolowéj, tamże załogą stojącego, stawieni będą przed Sądem wojennym. 5) Takie same środki przedsięwzięto przeciwko sprawcom powstania w Vich, a tameczni ochotnicy królewscy zostali także uwolnieni od służby. Nakoniec wyrok król. z d. 7. Września rozkazuje, że Gubernatorowie twierdz i cytadel, którzyby mało baczności i stałości w dopełnieniu swojego obowiązku okazali, powinni być z urzędu złożeni, ci zaś, którzyby w razie napadu istotnego, powierzonych sobie twierdz do ostatniego nie bronili, będą sumarycznie sądzeni; nakoniec urzędnicy wszelkich klass, którzyby w utłumieniu buntu i w dawaniu pomocy król. wojsku niedbałymi w dopełnieniu swojego obowiązku okazali się, bezzwłocznie z miejsc swoich zostaną oddaleni.

Dodatek do tejże saméj gazety zawiera wyrok królewski do Rady Stanu, wyrażający, że dotąd napróżno wszelkich środków dobroci używano, i że Król Jegomość widzi się teraz być zmuszony do zalecenia surowych przepisów, które bezpośrednio będą wykonane, jeżliby się buntownicy na pierwsze wezwanie nie poddali.

Wojsko, którém Hr. d'Espagne dowodzić będzie, wynosić ma przeszło 20000 ludzi, i zupełnie ze starych żołnierzy jest złożone. Jenerał ten mianowany jest jeneralnym Kapitanem Katalonii w miejscu Margr. Campo Sagrado, powołanego do Madrytu.

Gazeta Francyi i Monitor donoszą podług Dziennika: *Echo du midi* z Puycerdy z d. 14. Września, że przesadne wieści rozniosły trwogę w tém mieście. Głoszono, iż 8000 niechętnych zebrało się w Val de Ribas, i że postanowili zrabować Puycerdę. Najznakomitsi mieszkańcy i kupcy schronili się ze swoimi majątkami i towarami, które wolno do Francyi wprowadzać, do Bourgmadame. Prawie 19 do 20 *Agraviadosów* przybyło do Alp, o godzinę drogi od Puycerdy, przeciw którym Gubernator acz słaby wysłał oddział, jednakowoż onych rozpędził, i spokojność została przywrócona. Zapewniają, że wojska spiesznemi pochodami ciągną przez Saragossę i Walencyją do Katalonii; już do Lerydy przybyło 400 ludzi. Jenerał Campo w trzech dniach odbył podróż z Madrytu do Barcelony, gdzie stanie na czele wyprawy. Król wydał najsurowsze rozkazy przeciwko buntownikom; każdy schwytany z bronią w ręku, ulegnie karze śmierci, i exekucyja wojskowa będzie na miejscu uwięzienia wykonana.

Zapewniają, że Rejencyja w Manresa ogłosiła wstrzymanie kroków nieprzyjacielskich, i czterech swoich Członków do Madrytu wysłała. Przedmiot ich poselstwa nie jest wiadomy; jednakże sądzą powszechnie, że spokojność w Katalonii prędzéj, niżli w trzech miesiącach będzie przywrócona.

Dziennik Toulouzki pisze z Val de Caro z d. 12. Września: »Niechętni blokują Kardonę. Zdaje się, że wielką wartość przywiązują na osadzenie téj twierdzy, aby w wyższéj Katalonii mieć punkt oparcia się. Zapewniają, że miasto Rens zajęli *Agraviadosy.* W Puycerdzie wciąż wielkie panuje zamieszanie. Właściciele zabezpieczają swoje rzeczy, a kupcy zamykają budy. (*G. W.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Dziennik Globe mówi: »Widoczną jest teraz rzeczą, że bil przy końcu zeszłego Parlamentu na przełożenie P. Kanninga przyjęty, dozwalający wprowadzenia obcego zboża, stanie się najwydatniejszém źrzódłem dochodów cłowych. W samym Liverpoolu od trzech tygodni zapłacono od wprowadzenia przeszło 250,000 funt. szt. W innych przystaniach morskich biorąc razem, wyjąwszy Londyn, weszła prawie taka summa.

Gazeta nadworna z d. 19. Września zawiera mianowanie Lorda Clintona na Lorda Podkomorzego w miejscu Lorda Graves; i wyniesienie Hr. Darlingtona na Margrabiego z tytułem Margr. Cleveland.

Wyrok Rady król. z d. 27. Sierpnia znosi kwarantannę na wszystkie okręty, przybywające do Liverpoolu z Francyi, Hiszpanii, Włoch i Sardynii, skoro lekarz tamże ustanowiony da korzystne zdanie, i gdy pewne wymienione efekta opatrzone są certyfikatem, że nie pochodzą z Turcyi, ani z Afryki. To samo ważném jest dla okrętów przybywających z lazaretów Malty, Ankony, Wenecyi, Messyny, Liworna, Genui i Tryjestu, kiedy opatrzone są potrzebnemi świadectwy zdrowia. (*G. W.*)

Wyspy Jońskie.

Doniesienia z Zanty z d. 28. i 30. Sierpnia zawierają:

»Z d. 28. Sierpnia. W d. 7. t. m. wysłał Ibrahim Pasza znaczny korpus wojska, którego siłę jedni na 2,000, drudzy na 4,000 ludzi podają, do Modonu i Tripolizy, aby twierdze te w żywność zaopatrzyć. Korpus ten, dopełniwszy swojego zlecenia, wrócił w d. 17. do Modonu. Powracając, spotkał się z korpusem Greckim, o 7 godzin drogi od Modonu, (pod czyjem dowództwem nie wyrażono) i takowy ze znaczną stratą zmusił do ucieczki — Ibrahim Pasza dowiedziawszy się o zabraniu Tureckiej korwety i jednej galioty przez fregatę Hellas, wybrał szesnaście najlepszych okrętów z dywizyi Kapudana Bey, Tahir Paszy, wsiadł sam w d. 4. t. m. na jeden z tych okrętów i udał się w pogoń za Grecką fregatą, lecz onéj nie dosiągnął, i znowu w d. 9. t. m. do Modonu powrócił*); jeszcze dzień następujący strawił na pokładzie rozkazawszy czynić obroty. Niebawem po przybyciu swojém do Modonu wysłał Ibrahim Pasza wojsko ku Kalamata, które w d. 29. wspomnionego miesiąca z kilką jeńcami i znaczną zdobyczą wróciło do obozu pod Modon.« — »Z d. 30. Sierpnia. Własnie teraz nadeszła tu wiadomość, że Ibrahim Pasza wyruszył sam z większą częścią wojsk ku Kalamata, i w tym samym czasie oddział floty Tahir Paszy wysłał do zatoki Koronu, w celu popierania napadu swojego ze strony morza na prowincyją Mainy.« (*G. W.*)

Francyja.

W d. 23. Września dawał Król w St. Cloud prywatne posłuchania Xięciu Polignac, Posłowi Francuzkiemu w Anglii, Hrab. de la Ferronays, Posłowi Francuzkiemu w Rossyi, i Ministrowi Stanu, Hr. St. Cricq, poczém odprawił radę Ministeryjalną. D. 24. w towarzystwie wszystkiéj rodziny królewskiéj jeździł Monarcha do Meudon.

Gazeta Francyi donosi z Toulonu pod d. 17 Września: »Bryg król. la Champenoise wypłynie niebawem na powrót do Algieru. Na tym okręcie przybył z Algieru do Francyi P. Deval, Konzul Francuzki w Algierze. Zapewniają, że następca jego jest mianowany, i spory z Dejem Algierskim pod korzystnemi warunkami dla naszego handlu załatwione zostały.

Taż sama Gazeta sprzeciwia się twierdzeniu Kuryjera Francuzkiego, że związek między granicami Francuzkiemi a Barceloną jest przerwany. Powstańcy nigdzie jeszcze nie napastowali Francuzów.

Podług tegoż samego Dziennika okręt kupiecki, le Machabée, który bez zasłony wypłynął z Marsylii, zabrany w d. 3. Września przez Almeric, korsarza Algierskiego, znowu dnia następującego przez Francuzki okręt wojenny, le Cuirassier odebrany został. Machabée powrócił do Toulonu, Cuirassier ścigał korsarza.

P. Schonen, Członek sądu appellacyjnego Paryzkiego, z powodu mowy mianéj na pogrzebie P. Manuela, został przez W. Pieczętarza w d. 12. z. m. w sądzie kassacyjnym zaskarżony. (*G. W.*)

Papiery 5pCtowe otworzone w d. 20. z. m. 101 fr. 45 cen., zostały zamknięte 101 fr. 55 cen.; 3pCtowe 72 fr. 5 cen.*) otworzone, 72 fran. 30 centy. zamknięto. D. 21. o godz. 2 1/2 z południa 5pCtowe były po 101 fr. 70 cen., i 3pCtowe po 72 fr. 15 centy. — Podług Gazet Paryzkich rozeszła się na giełdzie tamtejszéj w d. 20. pogłoska, że W. Porta odrzuciła przełożenie Posłów trzech Mocarstw w skutek traktatu Londyńskiego w d. 6. Lipca podpisanego, w Konstantynopolu uczynione. Pogłoska ta, jak się z powyższego kursu okazuje, nie miała szkodliwego wpływu. (*D. A.*)

Włochy.

List z Liworna z dnia 7. Września donosi: »Po 85ciodniowéj żegludze, zawinął tu miany za zgubionego, Kapitan A. Berberowich z Cypru na Austryjackim kupieckim brygu: Baron Ottenfels, z osadą 17 ludzi i ładunkiem gałek dębowych. W d. 27. Czerwca stoczył ón z Grecką rozbójniczą galiotą i mistykiem potyczkę sześć godzin trwającą, w któréj bronił się odważnie i nieprzyjacielowi dużo ludzi ubił. Kapitan Berberowich jest ranny, a jednemu z majtków kula przeszyła pierś; jednakowoż żyje. Sternik poległ, żałowany przez samego Lorda Cochrane, który zaraz po tym wypadku przybył z eskadrą Grecką o 12 żaglach, pod banderą Turecką.« (*G. W.*)

Królestwo Polskie.

— Z Warszawy d. 6. Października. —

JCM. W. Xiążę Michał, dostojny Brat N. Pana, przybył do Warszawy.

Sąd appellacyjny król. Polsk. znowu utracił jednego ze swych szanownych Członków. D. 4. b. m. rozstał się z tym światem ś. p. JW. Klemens Urmowski, Sędzia appellac., Doktor obojga prawa, Professor stały królewsko-warszawskiego Uniwersytetu. (*M. W.*)

Wiadomości z Grecyi.

Spektator Wschodni z d. 25. Sierpnia donosi z Argos z d. 18. wspomnionego miesiąca: Ad-

*) Eskadrę tę widziano w d. 5. Sierpnia na morzu pod Cerigo. P. G. W.

*) Gazeta Francyi przez omyłkę druku podała 71 fr. 5 centy. P. D. A.

mirałowie Angielski i Francuzki znajdują się w przystani Nauplii. Ich pobyt daje powód do tysiąca sprzecznych wieści. Rząd chcąc się zbliżyć do stronnictwa Grivy, zlecił to Jenerałowi Church, który rozpoczął układy z naczelnikami rozmaitych stronnictw. Grywowie oświadczyli, że się poddadzą, lecz jedynie rozkazom Jenerała Church; Photamara, naczelnik Legistów oświadczył toż samo. Naczelny Wódz zalecił onym, oddać niezwłocznie ich stanowiska. Griva żądał, aby Photomara opuścił nasamprzód swoje, to jest, Albanitikę; ten uczynił to bez oporu, wsiadł ze swoimi stronnikami na okręt, i wylądował na drugim brzegu zatoki pod Młynami. Grywowie, którzy także chcieli okazać pozorne posłuszeństwo, bez ulegania rzeczywiście, oświadczyli, że oddadzą Palamides Jenerałowi Church, lecz tylko jemu samemu, i żeby żołnierze jego nie wchodzili. Jenerał ten zajął istotnie tę twierdzę, a żołnierze Grywy okazali się mu posłusznymi. Trwało to dwa dni, kiedy Church nakoniec pomiarkował, że cała ta komedyja zmierzała do tego, aby go pod pozorem dowództwa, właściwie trzymać w niewoli, opuścił przeto Palamides, dokąd wrócili Grywowie, i gdzie do dziś dnia znajdują się, żądając od rządu milijona piastrów zaległego żołdu dla wojsk swoich. Potrzeba więc zapłacić lub na nowo wnijść w układy. — Zdaje się, że obecność okrętów obcych wstrzymywała dotąd Palamides od strzelania do miasta, ponieważ podczas dawniejszego bombardowania kule i bomby na owe obce okręty padały. Z resztą wszyscy mieszkańcy Nauplii koczują na równinach pod Argos; brakuje wyrazów do oddania nędzy, w jakiej się znajdują. — Rząd ma swoję siedzibę w Burtzi, gdzie jest także naczelnik Majnotów, Petro Bei. — Lord Cochrane bawi w Poro, zatrudniony naprawą Tureckiej korwety wziętej przez siebie na morzu Jońskiem, aby o ile być może jak najprędzéj uczynić ją zdatną do żeglugi.*) (D. A.)

Dostrzegacz Tryjestski donosi z Tryjestu pod d. 28. z. m.: Stoikowich, Kapitan Austryjackiéj brygantyny, il Fidato, który tu przybył po .. dniach żeglugi ze Smyrny, zkąd wraz z 28 okrętami różnych narodów pod zasłoną c. k. Austryjackiéj korwety l'Emo był wypłynął, powiada, iż w d. 15. t. m. na morzu pod Zante mówił z Kapitanem Jońskiego Trabaccolo, i od tego dowiedział się, że wyprawa Egipska, która z Alexandryi wypłynęła, zawinęła do Nawarynu, i tamże wysadziła na ląd wojska.«

Powyższą wiadomość potwierdza doniesienie z Korfu z d. 10. Września z tym dodatkiem, że flota Egipska w liczbie dziewiędziesiąt żagli zawinęła rano d. 8. Września do Modon i Koron i wysadziła na ląd 5,000 ludzi piechoty i 500 jazdy.

Poźniejszy list z Korfu z d. 20. z. m. wyraża: »Przez Angielski kuter, Racer, który w d. 14. w południe zawinął do Zante, dowiadujemy się, że Angielski Wice-Admirał Codrington zgromadził prawie wszystkie pod swoimi rozkazami będące siły morskie w bliskości Nawarynu, mianowicie: okręty linijowe: Azyja, Albion i Genua, fregaty: Cambrian, Seringapatam, Najad, Glasgow i Talbot, tudzież kilka okrętów niższego rzędu. Słychać w Zante, że Sir Edward Codrington kazał oznajmić dowódzcom floty Egipskiéj na kotwicy pod Nawarynem stojącéj, iżby okrętami swoimi żadnego nie czynili poruszenia i żadnego nie przedsiębrali działania aż do nowych rozkazów; i dowódzcy eskadry Stambulskiéj toż samo miano zapowiedzieć, tak, że teraz flota Egipska w Nawarynie jest niejako przez marynarkę Angielską blokowana. Sir Edward Codrington spodziewa się co godzina pięciu Francuzkich okrętów wojennych, które wypłynęły z Milo, i z nim mają się połączyć.«

»Lord Cochrane z fregatą Hellas, znajdować się ma w bliskości wspomnionych Angielskich okrętów wojennych; uspokoił ón mieszkańców wyspy Spezyi, których widok wyprawy Egipskiéj trwogą przeraził i skłonił ich do pozostania na wyspie. Bryg wojenny Angielski Chanticleer stojący na kotwicy w Zante, po przybyciu kutra Racer, wyszedł natychmiast pod żagle dla złączenia się z eskadrą Sir E. Codringtona. Fregata Aryjadna pod Kapitanem Fitz-Clarence, stojąca tu w Korfu na kotwicy, jeszcze dzisiaj równie wyjdzie pod żagle dla połączenia się z eskadrą Angielską pod Nawarynem. — Kommissyja zastępcza rządowa Grecka, która od czasu ostatnich zamieszek w Nauplii, siedzibę swoję założyła była w tamecznym zamku portowym Burtzi, przenieść się miała znowu do Eginy.« *G. W.*)

*) Podług wiadomości ze Smyrny z d. 28. Sierpnia starał się ile możności Lord Cochrane zebrać okręty wojenne Greckie i ma mieć już 10 Hydryjockich, 8 Spezzyjockich, 6 Ipsaryjockich, 6 branderów i bryg St. Sauveur; dowodzców Greckich okrętów: Miauli, Tombasi i Sachturi miał zniewolić do zgromadzenia około siebie reszty swoich gotowych do boju okrętów, w małych eskadrach. P. D. A.

(Do tego Numeru Gazety dołączony jest Ner. 41. Rozmaitości.)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera.